



Nowohucki Biuletyn Solidarności

Nr 19/1336

13 maja 2015 r.

Kraków

Wybory prezydenckie 2015

Państwowa Komisja Wyborcza podała w poniedziałek wieczorem oficjalne wyniki pierwszej tury wyborów prezydenckich.

Na podstawie danych ze wszystkich 51 okręgów wyborczych wynika, że w pierwszej turze wygrał Andrzej Duda, zdobywając 34,76 proc. głosów. Na drugiej pozycji uplasował się Bronisław Komorowski z poparciem 33,77 procent. Trzecie miejsce zajął Paweł Kukiz z wynikiem 20,8 procent. Dalsze miejsca zajęli: Janusz Korwin-Mikke (KORWiN) – 3,26 proc., Magdalena Ogórek (z poparciem SLD) – 2,38 proc., Adam Jarubas (PSL) – 1,6 proc., Grzegorz Braun – 0,83 proc., Janusz Palikot (Twój Ruch) – 1,42 proc., Marian Kowalski (Ruch Narodowy) – 0,52 proc., Jacek Wilk (Kongres Nowej Prawicy) – 0,46 proc., Paweł Tanajno (Demokracja Bezpośrednia) – 0,2 procent. Do głosowania uprawnionych było ponad 30,5 mln wyborców. Głosowanie odbyło się w ponad 27 tys. obwodach głosowania. Frekwencja w I turze wyborów prezydenckich wyniosła 48,96 proc.

Dwaj główni pretendenci do najwyższego urzędu w państwie uzyskali porównywalne rezultaty. Ich ostateczna kolejność była trudna do przewidzenia, gdyż sondaże przedwyborcze dawały jednak wyraźną przewagę obecnemu prezydentowi. Przy tak zbliżonym wyniku kolejność pretendentów ma prestiżowe znaczenie dla obu partii politycznych. Z tego co dzieje się aktualnie w mediach widzimy jasno, że znacznie większa jest trwoga w otoczeniu obecnego Prezydenta RP niż triumfalizm po stronie Andrzeja Dudy.

Dla obecnego prezydenta wynik wyborów jest porażką i niespodziewanym, bolesnym ciosem dla niego i jego otoczenia. Przed I turą wyborów był sondażowym zwycięzcą i osobą, która ma wygraną w kieszeni. Kampanię wyborczą prowadził w tonie dobrego wujka pocuszającego innych jak się mają zachować, lekceważąc rywali i patrząc na wszystkich z góry. W tej chwili możemy się spodziewać powrotu do znanych już sposobów straszenia PiSem, opozycją i Dudą. Jak widzimy, wyborcy już na to nie dają się nabrać. Możemy spodziewać się w najbliższym czasie desperackich ataków na kontrkandydata obecnego prezydenta. Przedsmak tego mamy już od poniedziałku w pro rządowych mediach i Internecie. Nie będziemy zaskoczeni, gdy okaże się, że Andrzej Duda jest odpowiedzialny za suszę w Etiopii, powódź w Bangladeszu i trzęsienie ziemi w Nepalu. Nie dajmy się jednak ogłupić i róbmy swoje. (cdn. na str. 2)

WYBORY PREZYDENTA RP

II tura niedziela 24 maja 2015 r.

Lokale wyborcze czynne w godz. 7.00 - 21.00.

Oczekujesz sensownych zmian w polskiej polityce?

Głosuj na Andrzeja Dudę!

Umowa Dudy z Dudą

Andrzej Duda w piątek 8 maja, jeszcze przed I turą wyborów prezydenckich, podpisał umowę programową z NSZZ „Solidarność”. Ta umowa to narzędzie gwarantujące realizację najważniejszych pracowniczych postulatów. Wybory prezydenckie oraz przyszłe wybory parlamentarne to szansa na odwrócenie szeregu antypracowniczych i antyspołecznych decyzji podjętych przez PO i PSL z Donaldem Tuskiem, Ewą Kopacz i Bronisławem Komorowskim na czele.

Wybory nowego prezydenta są tak naprawdę referendum emerytalnym, którego przeprowadzenie zablokowała nam koalicja PO-PSL. Jest rzeczą oczywistą, że jeśli ponownie wybierzemy urzędującego prezydenta, który wydłużył wiek emerytalny, ograniczył prawa obywatelskie do manifestowania swoich poglądów oraz wprowadził antypracownicze zmiany w kodeksie pracy – nic się nie zmieni, a społeczeństwo nadal nie będzie miało możliwości korzystania z narzędzi demokracji bezpośredniej, jakimi są obywatelskie referenda.

Wszyscy członkowie i sympatycy „Solidarności”, a także wszyscy pracownicy najemni powinni wziąć udział w wyborach i zagłosować na Andrzeja Dudę. Jak powiedział Przewodniczący KK NSZZ „Solidarność” Piotr Duda, „...nie wyobrażam sobie, aby pracownicy, a tym bardziej związkowcy oddali swój głos na obecnego prezydenta – Bronisława Komorowskiego”.

Co z porozumieniem?

W dniu 11 maja br. odbyło się kolejne spotkanie negocjacyjne, które nie zmieniło stanowiska pracodawcy. Związkowi został przedstawiony projekt porozumienia obejmujący inne elementy oprócz podwyżek płac w 2015 r. W tej sytuacji poprosiły one, aby została im przedstawiona decyzja na piśmie, czy to jest ostateczne stanowisko pracodawcy.

W dniu 12 maja została wysłana do nich informacja podpisana przez Szefa Biura Dialogu Społecznego Stanisława Bóla o treści: „Zgodnie z ustaleniami z ostatniego spotkania, informuję Panów Przewodniczących, że projekt Porozumienia przedstawiciele ArcelorMittal Poland S.A. z Organizacjami Związkowymi Spółki w zakresie wzrostu płac w roku 2015 przesłany 8 maja 2015r. jest aktualną propozycją pracodawcy”.

Projekt ten jest bardzo zbliżony w treści do projektu przedstawionego w poprzednim wydaniu naszego biuletynu. Jeżeli dojdzie do porozumienia związków z pracodawcą, to omówimy go szczegółowo w kolejnym numerze NBS.

dokończenie ze str. 1 **WYBORY PREZYDENCKIE**

Ogromną niespodzianką jest natomiast znakomity wynik Pawła Kukiza, na którego zagłosowali przeciwnicy obecnej klasy politycznej w Polsce i wszyscy mający dość prezydentury dla sytych i bogatych. Wybory 10 maja pokazały nam wszystkim, że jest szansa na zmianę, na nowego Prezydenta RP, który nie będzie lekcewał przeciwnych ludzi. Mamy dość prezydenta wywodzącego się z partii politycznej podnoszącej wiek emerytalny, nie waloryzującej progę podatkową, wyrzucającej do kosza miliony podpisów osób domagających się referendum w sprawie reformy emerytalnej czy posyłania sześciolatków do szkół. Mamy dość ludzi wydających na butelkę wina połowę płacy minimalnej i zamiatających wszystkie afery „pod dywan”. W wynikach wyborów widzimy też klęskę ugrupowań lewicowych i tych, które mają na sztandarach walkę z polskością i katolicyzmem. To bardzo budujące i umacniające wiarę w rozsądek Polaków. Bardzo ważne jest w tej chwili to, abyśmy 24 maja nie pozostali w domu i głosując na Andrzeja Dudę dokonali tego, co zaczęto 10 maja. Jest naprawdę szansa na zmianę. Bardzo dużo zależy także od elektoratu Pawła Kukiza, czyli głównie ludzi młodych. To ich postawa zadecyduje głównie o ostatecznym wyniku wyborów.

Bardzo celnie skomentował wyniki I tury wyborów Piotr Duda, przewodniczący KK NSZZ „S” „... Wyniki wyborów dają nadzieję na zmiany, ale do zwycięstwa jeszcze daleka droga. Polacy jednoznacznie opowiedzieli się za zmianami. Przede wszystkim zmianami w obszarach pracowniczych, takich jak wiek emerytalny, umowy śmieciowe, elastyczny czas pracy. Nadal trzeba przekonywać społeczeństwo, że Bronisław Komorowski będzie – tak jak przez ostatnie pięć lat – antypracowniczym i antyspołecznym prezydentem, który swoim podpisem firmował m.in. wydłużenie wieku emerytalnego, czy niekorzystne dla pracowników zapisy w kodeksie pracy. To również prezydent, który pozwolił wyrzucić do kosza zebrane pod obywatelskimi wnioskami referendalnymi kilka milionów podpisów, w tym 2,5 miliona podpisów pod wnioskiem o referendum emerytalne, zorganizowanym przez NSZZ „Solidarność”. Dzisiaj sam chce zarządzać referenda. Gratuluję wyniku Pawłowi Kukizowi. To także dowód, że Polacy potrzebują i chcą zmian. Te zmiany są w zasięgu ręki...”.

To powinniśmy wiedzieć

W Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej zapisano: ***"Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej jest najwyższym przedstawicielem Rzeczypospolitej Polskiej i gwarantem ciągłości władzy państwowej"*** (Rozdział V, art. 1, pkt 1) oraz

"Prezydent Rzeczypospolitej czuwa nad przestrzeganiem Konstytucji, stoi na straży suwerenności i bezpieczeństwa państwa oraz nienaruszalności i niepodzielności jego terytorium" (Rozdział V, art. 1, pkt 2).

Prezydent zarządza wybory parlamentarne, może skrócić kadencję Sejmu, desygnuje kandydata na premiera, posiada liczne kompetencje nominacyjne czy uprawnienia przewidziane na okoliczność stanu nadzwyczajnego lub wojny.

80 lat od śmierci Komendanta

W dniu 12 maja 2015 roku minęła 80. rocznica śmierci Józefa Piłsudskiego, twórcy Legionów Polskich, naczelnika państwa i pierwszego Marszałka Polski zwanego przez legionistów Komendantem.

Józef Klemens Piłsudski urodził się 5 grudnia 1867 w Żuławie na Wileńszczyźnie, a zmarł 12 maja 1935 roku w Warszawie. Piłsudski po ukończeniu gimnazjum w Wilnie w roku 1885 związał się z ruchem socjalistyczno-rewolucyjnym. Za zaangażowanie w działalność wileńskich socjalistów został Piłsudski aresztowany i pod zarzutem udziału w spisku zmierzającym do obalenia cara Aleksandra II zesłany na pięć lat na Syberię. Po powrocie z zesłania w 1894 roku został redaktorem naczelnym wydawanego przez PPS pisma „Robotnik”. Sześć lat później został ponownie aresztowany przez władze rosyjskie i trafił do więzienia w Cytadeli Warszawskiej. Następnego roku przeniesiony został do szpitala w Petersburgu, skąd uciekł przy pomocy jednego z lekarzy.

Po ucieczce i powrocie do Galicji dalej angażował się w działalność polityczną. W roku 1904 wyjechał do Japonii, aktualnie walczącej z Rosją, gdzie prowadził z rządem japońskim negocjacje zmierzające do utworzenia przy legionu polskiego jako oddziału armii japońskiej. W roku 1910 w zaborze austriackim powołał do życia dwie legalnie działające organizacje. W roku 1912 Piłsudski został Komendantem Głównym Związków Strzeleckich. Na początku I wojny światowej podporządkowawszy się Austrii stworzył Legiony Polskie i osobiście dowodził ich I Brygadą, w konspiracji natomiast powołał do życia Polską Organizację Wojskową (POW). W roku 1917 nastąpił tzw. kryzys przysięgowy, gdy Legiony Polskie odmówiły złożenia przysięgi na wierność Niemcom i Austrii. W tej sytuacji Piłsudskiego aresztowano i uwięziono w Magdeburgu, gdzie przebywał do listopada 1918 roku.

Po upadku Niemiec Piłsudski został zwolniony z więzienia i wyjechał do Warszawy, gdzie otrzymał naczelne dowództwo nad polskimi wojskami oraz misję utworzenia w wyzwolonym państwie rządu narodowego. 14 listopada 1918 roku powierzono mu zwierzchnictwo nad krajem, następnie otrzymał oficjalnie funkcję Tymczasowego Naczelnika Państwa. Funkcję tę sprawował do 9 grudnia 1922, kiedy to wybrano Gabriela Narutowicza na pierwszego Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Piłsudski w latach 1919 - 1921 broniąc niepodległości Polski toczył na Wschodzie walki z bolszewikami. Zwycięska wojna została zakończona pokojem w Rydze, dzięki któremu Polska odzyskała Wschodnią Galicję. W trakcie wojny w marcu 1920 wojsko ofiarowało Piłsudskiemu buławę Pierwszego Marszałka Polski.

W roku 1923 Marszałek wycofał się do Sulejówka pod Warszawą, gdzie oddał się głównie pracy literackiej i opozycyjnej propagandzie. Rosnąca liczba bezrobotnych, kryzys gospodarczy oraz zamieszki społeczne spowodowały, że Piłsudski, mający ogromne poparcie w społeczeństwie, zaczął domagać się złożenia władzy przez gabinet Wincentego Witosa. W dniu 12 maja 1926 roku na czele wiernych sobie oddziałów Marszałek wkroczył do Warszawy i po trzydniowych walkach zmusił do ustąpienia zarówno rząd jak i gabinet prezydenta Stanisława Wojciechowskiego. Wedle oficjalnych danych w czasie zamachu zginęło 215 żołnierzy i 164 cywilów.

Wśród ofiar zamachu majowego znaleźli się także oficerowie, którzy w sytuacji, gdy musieli wybierać pomiędzy wiernością przysiędze żołnierskiej a poświęceniem Piłsudskiemu, zdecydowali się popełnić samobójstwo. Po zamachu, szereg żołnierzy, jak też dowódców walczących po stronie rządowej zostało osadzonych w więzieniu lub było przetrzymywanych w aresztach śledczych. Niektórzy z nich zmarli w kilka lat po zamachu w okolicznościach, które określane były przez

dokończenie na str. 4

To było 25 lat temu**Zmiana patrona z Lenina na Sendzimira**

Dwadzieścia pięć lat temu nowohucki kombinat otrzymał imię zasłużonego Polaka, naukowca i wynalazcy z dziedziny metalurgii i hutnictwa - Tadeusza Sendzimira. Stało się to w Dniu Hutnika 4 maja 1990 roku. Na odbywające się w tym dniu uroczystości przybył z USA, zaproszony przez ówczesny Zarząd Huty, syn Tadeusza - Michał Sendzimir razem z żoną i matką. Symbolicznego poświęcenia miejsca, gdzie przed bramą główną kombinatu stanął istniejący do dziś monument z napisem: *Huta im. T. Sendzimira*, dokonał kardynał Franciszek Macharski. Związane ze sobą dwubarwne szarfy: polską białą-czerwoną i hutniczą pomarańczowo-czarną przecięli wspólnie Michał Sendzimir i dyrektor Jerzy Knapik.

Zmiana patrona huty została zainicjowana przez „Solidarność”, która w grudniu 1989 złożyła do Rady Pracowniczej wnioski o usunięciu imienia Włodzimierza Lenina z nazwy krakowskiej huty. Choć był pomysł, by nowohucki kombinat funkcjonował odtąd pod nazwą Huta „Kraków” ewentualnie Zakłady Metalurgiczne „Nowa Huta”, to jednak zdecydowano nadać mu imię zmarłego we wrześniu 1989 r. na Florydzie wybitnego polskiego wynalazcy, konstruktora i metalurga Tadeusza Sendzimira. Nazwisko to jeszcze przed II wojną światową zaczynało być znane na świecie, głównie za sprawą jego walcarek. Nowatorskie konstrukcje według jego pomysłu trafiały do zakładów hutniczych w Europie Zachodniej, Północnej Ameryce i Chinach.

Tadeusz Sendzimir urodził się we Lwowie w roku 1894, wtedy jeszcze jako Sędzimir (zmiana z *ę* na *en* była konieczna, gdy osiadł w Stanach na emigracji). Zdobył doskonałe wykształcenie na Politechnice Lwowskiej, a od wczesnej młodości przejawiał zdolności konstruktorskie i z pasją oddawał się wynalazczości. Pod koniec życia miał na swoim koncie 73 patenty w 17 krajach na 5 kontynentach. Był laureatem licznych nagród i posiadaczem odznaczeń przyznawanych przez poważne towarzystwa naukowe lub branżowe. Posiadał 3 doktoraty honoris causa, w tym przyznany w latach siedemdziesiątych przez Senat AGH. Za swoje niewątpliwe zasługi został przez władze polskie w 1938 roku odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi, a następnie Oficerskim (1972 r.) i Komandorskim Krzyżem Zasługi (1983 r.).

Obszerny, pełen mało znanych szczegółów życiorys Tadeusza Sendzimira, znaleźć można w Internecie na stronie <http://www.lwow.com.pl/sendzimir.html>. Bardzo polecamy tę lekturę, jeśli już bowiem przywołuje się to nazwisko w różnych publikacjach i artykułach, to na ogół jako konstruktora nowatorskiej walcarki do blach ewentualnie twórcy nowej, bardziej ekonomicznej metody galwanizacji cynkowej wyrobów żelaznych. Tymczasem Tadeusz Sendzimir zasługuje na koniec dużo więcej, także jako gorący patriota. Wspierał Fundację Kościuszkowską, polonijne instytucje kulturalne, fundował stypendia dla zdolnych Polaków z Ojczyzny (m.in. młodym naukowcom z krakowskiej AGH). Wraz z żoną założył „Fundację Sendzimira”, która wspomagała w Polsce szereg inwestycji, m.in. budowę szpitala i



kościół w Nowej Hucie. Po jego śmierci rozpoczętą przez ojca działalność kontynuował syn Michał (zm. 31 sierpnia 2008 r.),

który był światowym ekspertem i autorytetem w dziedzinie walcarek cykloidalnych stosowanych do walcowania blach nierdzewnych, oraz stopów specjalnych.

Po sprzedaniu naszej huty koncernowi L.Mit-tala nazwa Huta im. Sendzimira funkcjonuje już tylko historycznie.

Czy wiesz, że:

P W 1970 roku zainstalowano w Hucie im. Lenina 20-walcową walcarkę projektu Sendzimira - pierwszą w Europie Wschodniej.

P Pod koniec XX wieku w takich krajach jak USA, Kanada, Francja, Polska, Japonia itd. pracowało około czterystu różnych odmian walcarek Sendzimira. Umożliwiały one przetwarzanie metali i stopów, których walcowanie narażało trudności lub było dotychczas niemożliwe (np. cienkie blachy Fe-Ni-Cr, blachy transformatorowe Fe-Si). W 2000 roku walcarki

jego konstrukcji dostarczały blisko 90% światowej produkcji blach ze stali nierdzewnych. Na szczególną wzmiankę zasługuje skonstruowanie walcarki produkującej folię, grubości około 0.002 mm, stali nierdzewnej. Umożliwiło to, w okresie II wojny światowej, budowę radarów montowanych na samolotach.

P Tadeusz Sendzimir został pochowany na cmentarzu w Bethlehem pod Waterburgiem w trumnie z ocynkowanej stali, sporządzonej ściśle według jego technologii.



dokończenie ze str. 2 80 lat od śmierci Komendanta

zwolenników strony rządowej jako niejasne. Siły polityczne, które poparły zamach stanu sądziły, że Piłsudski zostanie prezydentem. Liczyły także na to, że marszałek zrealizuje co najmniej niektóre postulaty lewicy. PPS żądała rozwiązania Sejmu i Senatu, objęcia stanowiska prezydenta RP przez Piłsudskiego, utworzenia rządu robotniczo-włościańskiego, zmiany polityki wobec mniejszości narodowych oraz pociągnięcia do odpowiedzialności członków gabinetu Witos. Piłsudski nie planował rozwiązania parlamentu, mając świadomość, że wybory prawdopodobnie zakończą się sukcesem lewicy. Zamach wymierzony był przeciwko partiom politycznym jako ogółowi, nie chciał więc działać w oparciu o nie, nawiązując później bliskie kontakty z kręgami konserwatywnymi.

W polityce zagranicznej dążył Piłsudski do utrzymania dobrych stosunków z ZSRR (pakt o nieagresji z roku 1932) i Niemcami (1934). Obie umowy miały wzmocnić pozycję Polski wobec naszych sojuszników i sąsiadów.

Śmierć Józefa Piłsudskiego 12 maja 1935 roku zaskoczyła Polaków. Do niemal ostatniej chwili ukrywał on nieuleczalną chorobę - raka wątroby. Jego pogrzeb stał się ogromną manifestacją narodową oddającą hołd zmarłemu Marszałkowi. Ciało zostało pochowane w krypcie św. Leonarda w Katedrze na Wawelu, obok pokoleń królów i najwybitniejszych Polaków, serce zaś zgodnie z pozostawionym przez niego testamentem umieszczono w srebrnej urnie i przewieziono do Wilna, gdzie spoczęło w grobie jego matki, na cmentarzu „na Rossie”.

Warto podkreślić, że po śmierci Józefa Piłsudskiego Adolf Hitler ogłosił żałobę narodową w III Rzeszy, wziął również udział we mszy żałobnej, która odbyła się w Berlinie. Na pogrzeb marszałka przyjechał do Polski Hermann Göring. Po kampanii wrześniowej 1939 roku w krypcie wawelskiej Niemcy oddali hołd Piłsudskiemu.

Hołd Piłsudskiemu w Belwederze składał korpus dyplomatyczny, liczne delegacje wojskowe i cywilne. 15 maja trumna przeniesiona została do katedry Św. Jana. Na Polach Mokotowskich odbyła się ostatnia defilada Wojska Polskiego przed Marszałkiem, którego trumnę ustawiono na lawecie.

W Internecie można znaleźć informację, że w czasie pogrzebu nie brakowało złowieszczych przestroż. Już w katedrze św. Jana spłonęły insygnia, herby, orły, laury i kiry, zawieszane nad trumną marszałka. Z kolei, po oddaniu 21 strzałów armatnich na deszczowej defiladzie na Polu Mokotowskim, piorun we właściwym czasie dołożył swój 22 strzał-salut. Do Krakowa trumna z Marszałkiem dotarła rankiem 18 maja. Odnotowano tu pęknięcie reosorów w fabrycznie nowym wagonie, którym transportowano lawetę ze zwłokami. Obserwatorium Astronomiczne w Krakowie raportowało: „W dniu 17 maja dobra pogoda utrzymywała się do południa, potem nad Krakowem zebrały się masy czarnych chmur, żółknących na obrzeżach, co spowodowało, że wnet zapadł półmrok. Około godziny 14.17 zrobiło się tak ciemno, że trzeba było zapalić światła w Obserwatorium. Ciemność była tak nieprzenikniona, że nie mogliśmy dojrzeć, która godzina na naszych zegarkach.”

Prasa całego świata rozpisywała się o zgonie budowniczego polskiej niepodległości i z całego świata napływały do Polski liczne kondolencje.

Pokolenie przedwojenne głęboko wierzy, że gdyby Piłsudski żył, do klęski 1939 roku by nie doszło. (artykuł na podstawie licznych informacji w Internecie)

Wakacyjna oferta Biura Turystycznego HUT-PUS SA.

- *Albania – Saranda 14-23.08.2015 cena: 1899,00 zł*
 - *Bośnia i Hercegowina – Neum 6-15.07.2015 cena 1890 zł*
 - *Bośnia i Hercegowina – Neum 27.07-05.08.2015 cena 1890,00 zł*
 - *Hiszpania – Costa Brava 10-19.07.2015 cena: 2110,00 zł*
 - *Chorwacja - k. Trogiru 03-12.09.2015 cena 1780,00 zł*
 - *Chorwacja – Tisno 10-19.07.2015 cena 2100,00 zł*
 - *Czarnogóra 22.06-01.07.2015 cena 1290,00 zł*
 - *Czarnogóra 17-26.08.2015 cena 1650,00 zł*
 - *Grecja – Agia Triada 09-18.08.2015 cena 1679,00 zł*
 - *Grecja – Riwiera Olimpijska 14-23.08.2015 cena 1550 zł*
 - *Włochy 17-26.08.2015 cena 2099,00 zł*
 - *Perły Bałkanów – OBJAZDOWA – 03-10.10.2015 cena 1440,00 zł*
 - *Polska – Solina 25-28.06.2015 cena 530,00 zł*
 - *Polska – Krynica Morska 09-18.08.2015 cena 1500,00 zł*
 - *Polska – Wisła 13-18.09.2015 cena 730,00 zł*
 - *Polska – Karpacz 14-19.09.2015 cena 710,00 zł*
 - *Polska – Busko Zdrój 14-23.09.2015 cena 1200,00 zł*
 - *Polska – Międzyzdroje 08-16.08.2015 cena 1350,00 zł*
 - *Polska – Jastrzębia Góra 06-15.08.2015 cena 1500,00 zł*
 - *Polska – Łeba 05-14.09.2015 cena 1500,00 zł*
 - *Polska – Mazury – Kalbarnia 14-21.06.2015 cena 1050 zł*
 - *Polska – Mazury – Krzyże 26.09-03.10.2015 cena 1200 zł*
 - *Polska – Kazimierz Dolny – Sandomierz 12-14.06.2015 cena 450,00 zł*
 - *Polska – Sarbinowo 03-10.10.2015 cena 1200,00 zł*
 - *Polska – Warmia i Mazury 30.08-04.09.2015 cena 899 zł*
- Uczestnicy wszystkich wymienionych wycieczek przewożeni będą autokarami.

Szczegółowe informacje dotyczące wakacyjnej oferty w Biurze Turystycznym HUT-PUS SA. ul. Mrozowa 1, I piętro pok. 15 i 16, poniedziałek, środa, piątek godz. 7-15, wtorek, czwartek godz. 8-16, tel. 12 643 87 41; 12 643 87 44.

e mail: turystyka@hutpus.com.pl, www.hpturystyka.pl

LATO 2015 z Galeonem

Rodziców, którzy chcieliby wysłać swoje dzieci na kolonie lub obóz młodzieżowy informujemy, że Biuro Podróży „Galeon” posiada bardzo atrakcyjną ofertę młodzieżową na lato. Placówki kolonijne i obozowe znajdują się w ciekawych turystycznie miejscowościach: nad morzem, jeziorami lub w polskich górach. W programie niektórych z turnusów przewidziane są wycieczki zagraniczne do Czech, na Słowację, Węgry lub do Niemiec.

Kontakt z Biurem Podróży GALEON: os. Górali 5, tel. 12/ 642-26-20 i 12/684-01-48 lub kom. 606 394 103.

e-mail: galeon@galeon.krakow.pl

Kolorowa oferta: www.galeon.krakow.pl

NOWOHUCKI BIULETYN SOLIDARNOŚCI

Pismo wydawane przez KRH NSZZ "Solidarność" do użytku wewnętrznego członków i sympatyków NSZZ "Solidarność".

Red.: Leszek J. Kochan (red. odp.), Mirosława Włazińska

Nakład 2 200 szt. Tel/fax 12 290 37 72, 12 290 38 29.

e-mail: nbs.krh@poczta.fm, solidarnosc@krhhts.pl www.krhhts.pl